

Sygn. akt XXV C 888/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Tomasz Gal

Protokolant: stażysta Adam Darnikowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 października 2023 roku w Warszawie

sprawy z powództwa A. Z. (1)

przeciwko I. O. (1)

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

pozbawia wykonalności w części tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego sporządzonego w dniu 20 grudnia 2018 r. przed W. Z. notariuszem prowadzącym Kancelarię Notarialną w W. przy ul. (...) lok. (...), wpisanego do repertorium (...), któremu Sąd Rejonowy w Pruszkowie postanowieniem z dnia 18 maja 2020 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Co 598/20 nadał przeciwko A. Z. (1) klauzulę wykonalności w zakresie obowiązku zapłaty kwoty 150.000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) zawartego w § 2 pkt 1 tego aktu notarialnego, a mianowicie co do kwoty 108.333,34 zł (sto osiem tysięcy trzysta trzydzieści trzy złote, 34/100),

oddala powództwo w pozostałej części,

ustala, że strona powodowa wygrała niniejszy proces w 72,22 %, a strona pozwana wygrała go w 27,78 %, pozostawiając wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt XXV C 888/22

UZASADNIENIE

Powódka **A. Z. (1)** w pozwie z dnia 17 lutego 2021 r. (data stempla pocztowego - k. 33) skierowanym przeciwko pozwanej **I. O. (1)** wniosła o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego sporządzonego w dniu 20 grudnia 2018 r. przed W. Z. - notariuszem prowadzącym Kancelarię Notarialną w W. przy ul. (...) lok. (...), wpisanego do Repertorium (...), któremu Sąd Rejonowy w Pruszkowie postanowieniem z dnia 18 maja 2020 r. o sygn. akt I Co 598/20 nadał przeciwko A. Z. (1) klauzulę wykonalności w zakresie obowiązku zapłaty zawartego w § 2 pkt 1 tego aktu kwoty 150.000,00 zł, która to należność została opisana w § 1 aktu notarialnego.

Powódka wystąpiła także z wnioskiem o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kwoty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych, wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym jej zasądzone, do dnia zapłaty.

Powódka wniosła ponadto o udzielenie zabezpieczenia powództwa poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. A. D. pod sygn. akt (...).

W uzasadnieniu powódka wskazała, że kwestionowany przez nią tytuł wykonawczy odwołuje się do § 1 aktu notarialnego, który z kolei odwołuje się do zawartej przez strony umowy inwestycyjnej z dnia 18 grudnia 2018 r., w tym do opisanego w tej umowie inwestycyjnej obowiązku zapłaty przez stronę powodową na rzecz pozwanej kwartalnego wynagrodzenia w wysokości 50 % zysku osiąganego z Przychodni, jednak nie mniej niż 50.000,00 zł kwartalnie; wskazany obowiązek zapłaty został opisany w § 1 ust. 3 ww. umowy inwestycyjnej.

W ocenie powódki obowiązki opisane w treści spornej umowy z dnia 18 grudnia 2018 r., w tym zwłaszcza obowiązek strony powodowej polegający na zapłacie na rzecz pozwanej kwartalnego wynagrodzenia w wysokości 50 % zysku osiąganego z Przychodni, nie mniej niż 50.000,00 zł kwartalnie, nie wiąże strony powodowej z uwagi na to, że jest on sprzeczny z przepisami ustawowymi o umowie pożyczki, o kapitałowych odsetkach maksymalnych oraz o umowie spółki cywilnej. W ocenie powódki sporna umowa nie miała charakteru umowy inwestycyjnej, lecz w istocie miała charakter umowy pożyczki z art. 720 k.c. Powódka wyjaśniła, iż w niniejszej sprawie pozwana przekazała stronie powodowej kwotę w wysokości 100.000,00 zł w celu późniejszego otrzymania równowartości tej kwoty wraz z wynagrodzeniem za korzystanie ze swego kapitału, co w przekonaniu powódki odpowiada istocie umowy pożyczki. Powódka podała, że zgodnie z § 1 ust. 3 spornej umowy z dnia 18 grudnia 2018 r., wynagrodzeniem pozwanej za korzystanie z jej kapitału nie miały być odsetki kapitałowe z art. 359 k.c., ale takim wynagrodzeniem pozwanej miało być kwartalne wynagrodzenie w wysokości 50 % zysku osiąganego przez stronę powodową z Przychodni, nie mniej niż 50.000,00 zł kwartalnie, a zatem kwoty rażąco przekraczającej nawet maksymalne odsetki kapitałowe. Powódka powołała się przy tym na art. 359 § 2³ k.c., zgodnie z którym postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych, także w razie dokonania wyboru prawa obcego, a w takim przypadku stosuje się przepisy ustawy; tym samym wysokość wynagrodzenia za korzystanie z kapitału jest limitowana przez odsetki maksymalne i nie może przekroczyć tej wysokości. Powódka wskazała, że jeżeli prowizja lub inna forma wynagrodzenia przekracza równowartość górnej granicy odsetek maksymalnych, to taka sytuacja ma charakter ukrytej lichwy, a postanowienia umowne w tym zakresie na mocy art. 58 § 1 i 3 k.c. są bezwzględnie nieważne jako postanowienia umowne sprzeczne bądź prowadzące do obejścia przepisów o kapitałowych odsetkach maksymalnych. Niezależnie od powyższego, powódka podniosła, iż sporna umowa inwestycyjna narusza także przepisy ustawowe dotyczące umowy spółki cywilnej, w tym art. 867 § 1 k.c., zgodnie z którym tylko wspólnicy spółki cywilnej mają prawo udziału w zyskach. Natomiast zgodnie z § 1 ust. 3 spornej umowy, w zamian za inwestycję inwestorowi będzie przysługiwało wynagrodzenie płatne co kwartał w wysokości 50 % zysku osiąganego z Przychodni, nie mniej niż 50.000,00 zł kwartalnie, z kolei jak wynika z komparacji ww. umowy, powódka oraz jej mąż A. Z. (2) prowadzili w dniu 18 grudnia 2018 r. działalność gospodarczą w ramach umowy spółki cywilnej o nazwie (...) s.c. A. Z. (1) i A. Z. (2) posiadającej wskazany w pozwie numer NIP. Tym samym ww. obowiązek zapłaty na rzecz pozwanej wynagrodzenia odwołuje się do udziału w zyskach wspólników spółki cywilnej, pomimo tego, że pozwana nie jest wspólnikiem umowy spółki cywilnej, w ramach której powódka oraz jej mąż prowadzili działalność gospodarczą. Zdaniem powódki, postanowienie umowne zawarte w § 1 ust. 3 ww. umowy powinno być uznane za nieważne na mocy art. 58 § 1 k.c. Ponadto w przekonaniu powódki postanowienie to, pozwalające pozwanej na uzyskanie praw do zysków spółki cywilnej bez ponoszenia odpowiedzialności za jej zobowiązania, powinno być uznane za nieważne, ponieważ prowadzi również do naruszenia art. 864 k.c., zgodnie z którym za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie. Z uwagi na powyższe, zdaniem powódki § 1 ust. 3 umowy inwestycyjnej jest sprzeczny z przepisami Kodeksu cywilnego regulującymi umowę pożyczki, kapitałowe odsetki maksymalne oraz umowę spółki cywilnej, gdyż możliwość uzyskania wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału musi opierać się na tych przepisanych i nie może być z nimi sprzeczna.

Jednocześnie powódka podniosła, że biorąc pod uwagę, że bez § 1 ust. 3 spornej umowy strony nie zawarłyby w ogóle tej umowy, zatem na mocy art. 58 § 1 i 3 k.c. jest ona bezwzględnie nieważna. W konsekwencji, powódka, wnosząc o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, podniosła zarzut bezwzględnej nieważności spornej umowy z dnia 18 grudnia 2018 r. z uwagi na sprzeczność jej postanowień, w tym zwłaszcza jej § 3 ust. 1, z przepisami ustawowymi o umowie pożyczki, kapitałowych odsetkach maksymalnych oraz umowie spółki cywilnej, a z ostrożności procesowej zarzut nieważności ww. umowy inwestycyjnej z uwagi na to, że jej postanowienia miały na celu obejście ww. przepisów ustawowych.

Zdaniem powódki, pozwana, jako że zredagowała sporną umowę oraz jej poszczególne postanowienia w sposób sprzeczny, ewentualnie mający na celu obejście ww. przepisów ustawowych o umowie pożyczki, kapitałowych odsetkach maksymalnych oraz umowie spółki cywilnej, powinna ponieść niekorzystne skutki takiego swego działania. W ocenie powódki jest to dodatkowym argumentem za brakiem istnienia obowiązku strony powodowej polegającego na zapłacie na rzecz pozwanej wspomnianego kwartalnego wynagrodzenia. W przekonaniu powódki jej obowiązki opisane w treści spornej umowy, w tym zwłaszcza obowiązek zapłaty na rzecz pozwanej kwartalnego wynagrodzenia, nie istnieją, ponieważ obowiązki te są sprzeczne z przepisami ustawowymi o umowie pożyczki, kapitałowych odsetkach maksymalnych oraz umowie spółki cywilnej, ewentualnie przepisy te prowadzą co najmniej do obejścia ww. przepisów ustawowych. Wobec tego przedmiotowy tytuł wykonawczy powinien być w całości pozbawiony wykonalności.

Powódka podniosła, iż w dniu 19 sierpnia 2019 r. przelała na rzecz pozwanej kwotę w wysokości 25.000,00 zł, a płatność ta miała charakter zwrotu na rzecz pozwanej części kapitału udzielonej stronie powodowej pożyczki. Tym samym w przekonaniu powódki przedmiotowy tytuł wykonawczy, niezależnie od ww. argumentów, powinien zostać pozbawiony wykonalności co najmniej w zakresie spłaconej kwoty (pozew - k. 3-11).

Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 4 marca 2021 r. udzielił powódce A. Z. (1) zabezpieczenia jej roszczenia o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. A. D. pod sygn. akt (...) (postanowienie z dnia 04.03.2021 r. – k. 35).

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 kwietnia 2021 r. pozwana **I. O. (1)** wniosła o oddalenie powództwa w całości. Ponadto pozwana wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł i o zasądzenie na swoją rzecz od powódki odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od kwoty zasądzonej od powódki na rzecz pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu od dnia uprawomocnienia się postanowienia w tym zakresie do dnia zapłaty. Na wypadek, gdyby powódka nadużywała prawa procesowego, a Sąd stwierdziłby tę okoliczność na podstawie art. 226² § 2 k.p.c., pozwana wniosła, aby Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie wydał orzeczenie na podstawie art. 226² § 2 pkt 3 ppkt a) i b) k.p.c.

Uzasadniając swe stanowisko pozwana wskazała, że zaprzecza zarzutom strony powodowej związanym z nieważnością umowy inwestycyjnej z dnia 18 grudnia 2018 r. z uwagi na sprzeczność postanowień tej umowy z przepisami ustawowymi o umowie pożyczki, kapitałowych odsetkach maksymalnych oraz umowie spółki cywilnej, w tym zwłaszcza § 1 ust. 3 ww. umowy, oraz twierdzeniu, że sporna umowa inwestycyjna miała na celu obejście ww. przepisów ustawowych. Pozwana zakwestionowała również twierdzenie powódki odnośnie zredagowania przez pozwaną postanowień ww. umowy inwestycyjnej w sposób sprzeczny z przepisami ustawowymi oraz w sposób mający na celu obejście tych przepisów, a także zarzuty powódki związane z brakiem istnienia obowiązków opisanych w treści umowy inwestycyjnej, w tym zwłaszcza brakiem istnienia obowiązku zapłaty na rzecz pozwanej kwartalnego wynagrodzenia w wysokości 50 % zysku osiąganego z Przychodni, nie mniej niż 50.000,00 zł kwartalnie. Ponadto pozwana zanegowała twierdzenia powódki o tym, jakoby sporna umowa inwestycyjna miała charakter umowy pożyczki i że powinna być rozpatrywana w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego regulujące umowę pożyczki oraz odsetki maksymalne.

Pozwana przyznała, że strony faktycznie zawarły umowę inwestycyjną z 18 grudnia 2018 r., niemniej wyjaśniła, że przedmiotem tej umowy było określenie przez strony warunków dokonania inwestycji w Przychodnię prowadzoną przez stronę powodową, a nie umowy pożyczki. Pozwana podała, że przekazała na podstawie ww. umowy kwotę 100.000,00 zł oraz że w dniu 20 grudnia 2018 r. powódka i A. Z. (2) złożyły w formie aktu notarialnego, rep. (...), oświadczenie o solidarnym poddaniu się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. do kwoty 150.000,00 zł na rzecz pozwanej celem zabezpieczenia jej roszczeń wynikających z umowy inwestycyjnej, zaś w dniu 9 sierpnia 2019 r. pozwana otrzymała pierwszą niepełną kwartalną wypłatę zysku w wysokości 25.000,00 zł, przy czym z tej pierwszej

kwartalnej wypłaty zysku płatnej do dnia 20 kwietnia 2019 r. pozostała do uregulowania minimum kwota 25.000,00 zł. Pozwana zaznaczyła, że w tytule ww. płatności powódka wskazała „zgodnie z umową inwestycyjną” a nie „zwrot pożyczki” czy „zwrot części pożyczki”. W ocenie pozwanej przedmiotowa umowa inwestycyjna uległa automatycznemu przedłużeniu o kolejny rok kalendarzowy, bowiem zostało jej wypłacone przez powódkę pierwsza niepełna kwartalna wypłata zysku, a nadto zgodną wolą stron tej umowy było jej dalsze obowiązywanie, o czym świadczy chociażby korespondencja między stronami oraz fakt zawarcia w dniu 23 stycznia 2019 r. umowy pożyczki na kwotę 10.000,00 zł. Pozwana wskazała, że zgodnie z ustalonym harmonogramem kwartalnej wypłaty zysku z przedmiotowej umowy kolejne wypłaty zysku na jej rzecz winny nastąpić odpowiednio 20 lipca 2019 r., 20 października 2019 r., 20 stycznia 2020 r. i 20 kwietnia 2020 r. w wysokości minimum po 50.000,00 zł, do czego jednak nie doszło. Pozwana podała, że wezwaniem z dnia 20 marca 2020 r. wezwał powódkę i A. Z. (2) do zapłaty łącznej kwoty w wysokości 175.517,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz do wydania / udostępniania ksiąg rachunkowych i innych dokumentów księgowych, o których mowa w § 5 ust. 1 przedmiotowej umowy inwestycyjnej, w terminie 14 dni od dnia odebrania ww. wezwania, przy czym powódce termin na uregulowanie ww. kwoty i wydanie ww. dokumentów upłynął bezskutecznie z dniem 6 kwietnia 2020 r., a A. Z. (2) – z dniem 21 kwietnia 2020 r. Pozwana wskazała też, że w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie o sygn. akt III C 1458/20 dochodzi ona zapłaty od powódki i A. Z. (2) solidarnie łącznie kwoty 80.517,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od poszczególnych kwot składowych, na którą to kwotę składają się kwota 25.517,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, kwota 50.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia powódce i A. Z. (2) odpisu ww. pozwu oraz kwoty 5.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia powódce i A. Z. (2) odpisu ww. pozwu.

W ocenie pozwanej strony zawarły umowę inwestycyjną, która to umowa została zresztą zawarta zgodnie z ich wolą oraz nie jest sprzeczna z właściwością stosunku łączącego strony, z ustawą ani zasadami współżycia społecznego. Pozwana podała, że w ww. umowie inwestycyjnej strony szczegółowo unormowały kwestie związane z celem, na który mają być przekazane środki finansowe zainwestowane przez pozwaną, tj. na rozwój Przychodni prowadzonej przez stronę powodową oraz na kwartalne utrzymanie pięciu fizjoterapeutów. Pozwana zwróciła też uwagę, że ze spornej umowy inwestycyjnej nie wynikają postanowienia istotne przedmiotowo dla zawarcia umowy pożyczki, bowiem nie zastrzeżono w tej umowie obowiązku zwrotu przedmiotu pożyczki (tj. warunków i terminu zwrotu przedmiotu pożyczki), a bez tego elementu nie może być mowy o umowie pożyczki. Pozwana podkreśliła, że nie domaga się od powódki wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, które jest limitowane przez przepisy o odsetkach maksymalnych, tylko udziału w zyskach osiągniętego przez Przychodnię, co wynika wprost z § 1 ust. 3 spornej umowy inwestycyjnej oraz z jej preambuły. Pozwana zaprzeczyła przy tym, ażeby powódka oraz A. Z. (2) nie mieli żadnego wpływu na kształt spornej umowy inwestycyjnej, wskazała natomiast, że kształt tej umowy został wypracowany przez strony i podlegał negocjacji. W przekonaniu pozwanej sporna umowa inwestycyjna została zredagowana w sposób jasny, zaś powódka aktualnie dokonuje jej nieuprawnionej wykładni w celu uchylecia się od swych zobowiązań, do których to wykonania zobowiązała się na podstawie tejże umowy inwestycyjnej (odpowiedź na pozew – k. 49-67).

Strony podtrzymały swe dotychczasowe stanowiska na rozprawie w dniu 9 października 2023 roku.

Na podstawie przedstawionego w sprawie materiału dowodowego **Sąd dokonał następujących ustaleń faktycznych:**

W dniu 18 grudnia 2018 r. pomiędzy A. Z. (2) i A. Z. (1), działającymi w ramach spółki cywilnej pod nazwą (...) s.c. A. Z. (1) i A. Z. (2)” jako pomysłodawcami a I. O. (1) jako inwestorem została zawarta umowa inwestycyjna.

W preambule ww. umowy inwestycyjnej strony wskazały, iż zawierają ją zważywszy na to, że pomysłodawcy posiadają wpis do Rejestru Podmiotów Wykonujących Działalność Leczniczą i zamierzają prowadzić Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ” Przychodnia (...)”, dalszy rozwój Przychodni wymaga zaangażowania dodatkowych środków finansowych, które na dzień zawarcia niniejszej umowy strony określają na kwotę 100.000,00 zł, inwestor dysponuje środkami finansowymi w wysokości, o której mowa powyżej, pozwalającymi na dalszy rozwój przychodni, inwestor zamierza dokonać inwestycji kapitałowej w Przychodnię celem jej rozwoju w zamian za partycypację w zyskach.

Zgodnie z § 1 umowy, jej przedmiotem było określenie przez strony warunków dokonania inwestycji w Przychodnię (ust. 1). Inwestor zobowiązał się dokonać inwestycji w Przychodnię poprzez przekazanie pomysłodawcom kwoty 100.000,00 zł z przeznaczeniem tych środków na kwartalne koszty utrzymania pięciu fizjoterapeutów (ust. 2). W zamian za inwestycję inwestorowi miało przysługiwać wynagrodzenie płatne co kwartał w wysokości 50 % zysku osiąganego z przychodni, ale nie mniej niż 50.000,00 zł kwartalnie (ust. 3). Pierwsza kwartalna wypłata zysku miała nastąpić w terminie do 20 kwietnia 2019 r., kolejne zaś terminy płatności miały następować w terminie kwartału od tej daty (ust. 4).

Zgodnie z § 2 umowy, na zabezpieczenie inwestycji i wykonanie niniejszej umowy pomysłodawcy oświadczyli, że w ciągu 7 dni od jej zawarcia dostarczą inwestorowi akt notarialny zawierający oświadczenie o poddaniu się rygorowi egzekucji na rzecz inwestora w trybie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. do kwoty 150.000,00 zł, w przypadku braku płatności wynagrodzenia w terminie, o którym mowa w § 1 ust. 3 lub w § 1 ust. 4 umowy – wraz z dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie (ust. 1). Ww. oświadczenie o poddaniu się rygorowi egzekucji miało być dokonane przez wszystkich pomysłodawców (ust. 2).

W § 4 umowy znalazło się oświadczenie pomysłodawców, że na dzień podpisania niniejszej umowy nie doszło do rozwiązania spółki cywilnej (...) s.c. (...), żaden z pomysłodawców nie ogłosił upadłości ani nie wszczęto przeciwko niemu żadnego postępowania, które doprowadziłoby do uszczuplenia jego majątku oraz że dysponują wszelkimi prawami własności intelektualnej niezbędnymi do realizacji celu gospodarczego objętego inwestycją (ust. 1). Ponadto w § 4 umowy znalazło się również oświadczenie inwestora, zgodnie z którym oświadczył on, że na dzień podpisania niniejszej umowy nie ogłosił on upadłości ani nie wszczęto przeciwko niemu żadnego postępowania, które doprowadziłoby do uszczuplenia jego majątku oraz że dysponuje środkami finansowymi niezbędnymi do dokonania inwestycji (ust. 2). Zastrzeżono, iż w przypadku, gdyby okazało się, że którekolwiek z oświadczeń, o których mowa w ust. 1 zostało złożone niezgodnie z prawdą, strona składająca wadliwe oświadczenie woli zobowiązuje się do zapłaty na rzecz drugiej strony kary umownej w wysokości 5.000,00 zł (ust. 3).

Zgodnie z § 5 umowy, celem weryfikacji osiąganego przez pomysłodawców zysku, inwestorowi przysługuje prawo do swobodnego przeglądania ksiąg rachunkowych i innych dokumentów księgowych pomysłodawców stanowiących podstawę do osiągania zysku. Dokumenty te pomysłodawcy mają obowiązek udostępnić inwestorowi na każde żądanie (ust. 1). W przypadku zaś niewykonania przez któregokolwiek z pomysłodawców ww. obowiązku, pomysłodawcy zobowiązali się do zapłaty kary umownej w wysokości 5.000,00 zł (ust. 2).

Zgodnie z § 6 umowy, umowa ta została zawarta na okres do dnia 20 kwietnia 2019 r. i miała ona ulec automatycznemu przedłużeniu o kolejny rok kalendarzowy w przypadku wypłaty przez pomysłodawców inwestorowi wynagrodzenia, o którym mowa w § 1 ust. 3 umowy w terminie do dnia 20 kwietnia 2019 r. (ust. 1). Kolejne przedłużenia umowy wymagały formy pisemnej (ust. 2). Umowa miała ulec rozwiązaniu m. in. w przypadku niewypłacenia inwestorowi kwartalnego wynagrodzenia przez pomysłodawców w którymkolwiek terminie płatności, o którym mowa w § 1 ust. 4 umowy (ust. 3 pkt 2). Rozwiązanie umowy z którejkolwiek z przyczyn określonych w ust. 3 nie pozbawia inwestora prawa do wynagrodzenia za cały kwartał (ust. 4). W przypadku rozwiązania umowy z powodu którejkolwiek z przyczyn określonych w ustępie 4, a także w przypadku wygaśnięcia umowy z powodu niewypłacenia inwestorowi pierwszej raty wynagrodzenia w terminie do dnia 20 kwietnia 2019 r. inwestor może żądać od pomysłodawców zwrotu równowartości inwestycji oraz wynagrodzenia za cały ostatni kwartał (ust. 5).

Zgodnie z § 8 ust. 6 umowy, preambuła umowy stanowi jej integralną część i jest wiążąca dla stron.

Zgodnie z § 8 ust. 7 umowy, strony zgodnie postanowiły, że w przypadku, gdyby którekolwiek z postanowień umowy zostało uznane za nieważne lub bezskuteczne, umowa w pozostałej części miała pozostać ważna. W takim wypadku strony zobowiązały się do zastąpienia nieważnych postanowień uznanych za nieważne lub bezskuteczne (umowa inwestycyjna z dnia 18.12.2018 r. – k. 17-22).

A. Z. (1) i A. Z. (2) w akcie notarialnym z dnia 20 grudnia 2018 r. złożyli oświadczenie o solidarnym poddaniu się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. do kwoty 150.000,00 zł na rzecz I. O. (1) jako inwestora celem zabezpieczenia jej roszczeń wynikających z przedmiotowej umowy inwestycyjnej a dotyczących zapłaty kwoty wynagrodzenia wynikającego z tej umowy inwestycyjnej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku, gdy w terminie wskazanym w umowie z dnia 18 grudnia 2018 r. pomysłodawcy nie spełnią świadczenia wynikającego z tej umowy (§ 2.1). Zdarzeniem, od którego uzależnione jest wykonanie obowiązku i możliwość prowadzenia egzekucji przez I. O. (1) jest bezskuteczny upływ terminu 14 dni od dnia doręczenia pomysłodawcom, na adresy wskazane w komparycji niniejszego aktu, sporządzonego na piśmie wezwania do zapłaty wskazującego wysokość należności do zapłaty i stwierdzającego niezapłacenie przez pomysłodawców w terminie lub w wymagalnej wysokości wynagrodzenia, o którym mowa w § 1 ust. 3 umowy inwestycyjnej, a także wszelkich innych należności wynikających z zapisów umowy (§ 2.2). A. Z. (2) i A. Z. (1) oświadczyli, że inwestor jest uprawniony do wielokrotnego prowadzenia egzekucji z tego aktu oraz ma prawo wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności w terminie do dnia 30 kwietnia 2020 r. (§ 2.3) (akt notarialny z dnia 20.12.2018 r., rep. (...) – k. 12-15).

W dniu 2 stycznia 2019 r. strony zawarły umowę pożyczki na kwotę 10.000,00 zł (potwierdzenie przelewu z dnia 23.01.2019 r. – k. 70).

W dniu 9 sierpnia 2019 r. I. O. (1) otrzymała pierwszą niepełną kwartalną wypłatę zysku w wysokości 25.000,00 zł na podstawie zawartej umowy inwestycyjnej z dnia 18 grudnia 2018 r.; w tytule ww. płatności A. Z. (1) wskazała „zgodnie z umową inwestycyjną” (potwierdzenie przelewu z dnia 09.08.2019 r., okoliczność bezsporna – k. 414).

Zgodnie z ustalonym przez strony harmonogramem kwartalnej wypłaty zysku z przedmiotowej umowy inwestycyjnej kolejne wypłaty na rzecz I. O. (1) powinny nastąpić odpowiednio w dniu 20 lipca 2019 r., w dniu 20 października 2019 r., w dniu 20 stycznia 2020 r. i w dniu 20 kwietnia 2020 r. w wysokości minimum po 50.000,00 zł. Do powyższego jednak nie doszło (umowa inwestycyjna z dnia 18.12.2018 r. – k. 17-22; okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 20 marca 2020 r. I. O. (1) wezwała A. Z. (1) i A. Z. (2) do zapłaty łącznej kwoty w wysokości 175.517,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz do wydania / udostępnienia ksiąg rachunkowych i innych dokumentów księgowych, o których mowa w § 5 ust. 1 umowy inwestycyjnej, w terminie 14 dni od dnia odebrania przez nią ww. wezwania do zapłaty. A. Z. (1) odebrała ww. wezwanie do zapłaty w dniu 23 marca 2020 r., a A. Z. (2) go nie odebrał, a przesyłka dla niego zawierająca ww. wezwanie została zwrócona do pełnomocnika I. O. (1) po powtórnym awizowaniu (wezwanie do zapłaty z dnia 20.03.2020 r. skierowane do A. Z. (1) wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru – k. 72-79, wezwanie do zapłaty z dnia 20.03.2020 r. skierowane do A. Z. (2) wraz z potwierdzeniem nadania, kopertą zawierającą ww. przesyłkę zwróconą do pełnomocnika I. O. (1), wydrukiem ze strony internetowej (...)dot. śledzenia przesyłek – k. 80-91v).

Postanowieniem z dnia 18 maja 2020 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie I Wydział Cywilny nadał przeciwko dłużnikowi A. Z. (1) klauzulę wykonalności aktowi notarialnemu sporządzonemu w dniu 20 grudnia 2018 r. przed W. Z. - notariuszem prowadzącym Kancelarię Notarialną w W. przy ul. (...) lok. (...), wpisanemu do rep. (...), w zakresie obowiązku zapłaty zawartego w § 2 pkt 1 tego aktu kwoty 150.000,00 zł, która to należność została opisana w § 1 aktu notarialnego, na rzecz wierzyciela I. O. (1) (postanowienie z dnia 18.05.2020 r. – k. 16).

A. Z. (1) oraz jej mąż A. Z. (2) prowadzili w dniu 18 grudnia 2018 r. działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej o nazwie (...) s.c. A. Z. (1) i A. Z. (2)”, a spółka ta posiadała numer NIP (...) oraz REGON (...) (wydruk z CEIDG A. Z. (2) – k. 23, wydruk z CEIDG A. Z. (1) – k. 24).

I. O. (1) na podstawie ww. tytułu wnioskiem z dnia 1 lipca 2020 r. wystąpiła o wszczęcie egzekucji wobec A. Z. (1). Następnie Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w P. A. D. wszczął z wniosku I. O. (1) przeciwko A. Z. (1) postępowanie egzekucyjne w oparciu o ww. tytuł wykonawczy, prowadzone pod sygn. akt (...) (akta sprawy komorniczej o sygn. (...): wniosek o wszczęcie egzekucji z dnia 01.07.2020 r. - k. 1-2, zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z dnia 02.09.2020 r. – k. 38-40, wezwanie do złożenia wykazu majątku z dnia 02.09.2020 r. – k. 41,

zawiadomienie o przeszkodzie w realizacji zajęcia – k. 45-50, 57, zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z nieruchomości z dnia 23.10.2020 r. – k. 74-75v).

Obecnie prowadzenie postępowania egzekucyjnego przeciwko A. Z. (1) z wniosku I. O. (1) jest zawieszona, ponieważ Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 4 marca 2021 r. udzielił zabezpieczenie roszczenia o pozbawienie przedmiotowego tytułu wykonalności poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. A. D. pod sygn. akt (...). Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2022 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowy w P. A. D. zawiesił postępowanie egzekucyjne w całości na podstawie art. 820 k.p.c. (postanowienie z dnia 04.03.2021 r. – k. 35, akta sprawy komorniczej o sygn. (...): postanowienie z dnia 05.04.2022 r. – k. 220).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powyżej powołanych dokumentów, których prawdziwość nie była przez strony kwestionowana. Sąd także nie znalazł powodów, by podważać ich ważność. Materiał dowodowy w niniejszej sprawie uzupełniały również dokumenty zgromadzone w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Pruszkowie o sygn. akt I Co 598/20 oraz aktach sprawy egzekucyjnej (...), które Sąd również uznał za wiarygodne.

Strony pozostawały w sporze przede wszystkim co do następujących okoliczności faktycznych: charakteru zawartej umowy z dnia 18 grudnia 2018 r., a mianowicie, czy umowa ta stanowiła w istocie umowę pożyczki uregulowaną w kodeksie cywilnym czy też była to umowa inwestycyjna. W konsekwencji spór stron dotyczył również zgodnego zamiaru stron i celu zawarcia tejże umowy oraz tego, kto zredagował jej treść.

Powódka twierdziła, że przedmiotowa umowa z dnia 18 grudnia 2018 r. stanowiła w istocie umowę pożyczki, niekorzystną dla niej i w jej ocenie nieważną, gdyż umowa ta zdaniem powódki zawiera postanowienia sprzeczne bądź mające na celu ominięcie przepisów ustawowych o umowie pożyczki, kapitałowych odsetkach maksymalnych oraz umowie spółki cywilnej. Powódka wskazywała także, że treść spornej umowy nie była negocjowana przez strony, a została zredagowana jednostronnie przez pozwaną. Pozwana zaś zaprzeczyła zarzutom sformułowanym przez powódkę, w jej ocenie strony, zgodnie z ich wolą, zawarły umowę inwestycyjną, która to umowa nie jest sprzeczna z właściwością stosunku łączącego strony, z ustawą ani zasadami współżycia społecznego. Pozwana podała, że w ww. umowie inwestycyjnej strony szczegółowo unormowały kwestie związane z celem, na który mają być przekazane środki finansowe zainwestowane przez pozwaną oraz podała że ze spornej umowy inwestycyjnej nie wynikają postanowienia istotne przedmiotowo dla zawarcia umowy pożyczki (m. in. brak zastrzeżenia obowiązku zwrotu przedmiotu pożyczki), ponadto podkreślała, że nie domaga się od powódki wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, lecz udziału z zyskach osiągniętego z działalności gospodarczej prowadzonej przez powódkę, co wynika wprost z § 1 ust. 3 spornej umowy inwestycyjnej oraz z jej preambuły. Pozwana zaprzeczyła również temu, aby powódka i A. Z. (2) nie mieli żadnego wpływu na kształt zawartej umowy.

Ponieważ to powódka wywodziła ze swoich powyższych twierdzeń skutki prawne, wobec czego to na niej spoczywał, zgodnie z art. 6 k.c., obowiązek ich wykazania.

Sąd nie obdarzył przymiotem wiarygodności zeznań świadka A. Z. (2) w zakresie, w jakim podał, że strony zawarły umowę pożyczki oraz że powódka nie miała zamiaru zawierać umowy o charakterze umowy inwestycyjnej, natomiast jej wolą było zawarcie z pozwaną umowy pożyczki. Sąd nie uznał zeznań za wiarygodne w tym zakresie, albowiem z treści zawartej umowy jasno wynika jej charakter i cel zawarcia. Świadek nie wyjaśnił dlaczego w ogóle powódka podjęła decyzję o podpisaniu z pozwaną umowy w takim kształcie, skoro twierdziła, że umowa ta stanowiła w istocie umowę pożyczki oraz że była dla niej niekorzystna. Świadek nie wyjaśnia też, jaki ewentualnie powódka miałaby interes w ukryciu w spornym kontrakcie umowy pożyczki (czynność prawna pozorna – art. 83 k.c.). W tym kontekście należy podnieść, iż sama powódka nie twierdziła, nie podjęła nawet próby i tym samym nie wykazała, że złożone przez nią oświadczenie woli w ramach przedmiotowego kontraktu dotknięte byłoby którąkolwiek z wad oświadczenia woli uregulowanych w kodeksie cywilnym. Powódka nie udowodniła również, że zawierając tę umowę znajdowała się w stanie wyłączającym jej swobodę czy świadomość (art. 82 k.c.), że złożyła swe oświadczenie pod wpływem błędu (art. 84

k.c.), podstęp (art. 86 k.c.) czy w stanie obawy spowodowanego groźbą (art. 87 k.c.). Nie można również tracić z pola widzenia i tej okoliczności, że świadek A. Z. (2) jako strona spornej umowy jest zainteresowany wynikiem niniejszej sprawy.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków I. O. (2), M. G. oraz W. G.. Ich zeznania były spójne i logiczne. Stanowiły uzupełnienie w/w zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron (uprzednio dopuszczony postanowieniem Sądu), albowiem strony nie złożyły zeznań pisemnych w zakreślonym terminie, pomimo iż zostały poinformowane, że nie uczynienie zadość temu obowiązkowi spowoduje pominięcie dowodu z ich przesłuchania (k. 414 v., 401, k. 400, k. 391, k. 392). Należy podkreślić, iż powódka sama wskazała, iż jej przesłuchanie powinno odbyć się z uwzględnieniem adresu przy ul. (...) w B. (k. 4) i na pod taki adres zostało skierowane wezwanie do złożenia przez powódkę pisemnych zeznań (k. 401). Należy podkreślić, iż powódka nie poinformowała Sądu o zmianie tego adresu w toku procesu, mimo iż była w sprawie reprezentowana od samego początku przez zawodowego pełnomocnika procesowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Powódka w przedmiotowej sprawie domagała się pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego, sporządzonego w dniu 20 grudnia 2018 r. przed W. Z. - notariuszem prowadzącym Kancelarię Notarialną w W. przy ul. (...) lok. (...), wpisanego do Repertorium (...), któremu Sąd Rejonowy w Pruszkowie postanowieniem z dnia 18 maja 2020 r. o sygn. akt I Co 598/20 nadał przeciwko A. Z. (1) klauzulę wykonalności w zakresie obowiązku zapłaty zawartego w § 2 pkt 1 tego aktu kwoty 150.000,00 zł, która to należność została opisana w § 1 aktu notarialnego.

Stosownie do treści art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., dłużnik może w drodze procesu żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście.

Podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy, czyli tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Istnienie takiego tytułu oznacza, że wierzyciel może złożyć wniosek do komornika o wszczęcie egzekucji. Komornik nie jest uprawniony do badania, czy wierzyciel, na którego opiewa tytuł wykonawczy, zachował materialne uprawnienie, to jest czy zachował status wierzyciela materialnie uprawnionego, mimo zatem takiego statusu nie mógłby odmówić wszczęcia egzekucji.

Powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności dłużnik może wytoczyć, o ile istnieją ku temu podstawy przewidziane w art. 840 k.p.c. Powództwo może być wytoczone niezależnie od tego, czy przeciwko dłużnikowi została już wszczęta egzekucja, istotne jest jedynie, by zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym było wymagalne. Wówczas dłużnik może żądać pozbawienia (ograniczenia) wykonalności tytułu wykonawczego tak długo, jak długo zachodzi możliwość wykonania tego tytułu.

W doktrynie zasadnie wskazuje się, że samo istnienie możliwości wykonania tytułu wykonawczego, czyli zdolności do egzekucji, pozwala na wystąpienie z powództwem zmierzającym do uniemożliwienia przeprowadzenia egzekucji z tego tytułu wykonawczego. Powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności dłużnik powinien kierować przeciwko wierzycielowi uprawnionemu według treści tego tytułu. Istotą tego powództwa stanowi bowiem żądanie udzielenia ochrony dłużnikowi zwalczającemu wykonalność prawomocnego wyroku. Wyrok pozbawiający wykonalności tytuł wykonawczy uniemożliwia prowadzenie egzekucji na podstawie konkretnego tytułu. Jest to więc procesowa forma obrony dłużnika, mimo że uzyskane orzeczenie ma charakter konstytutywny i wywiera skutek w

postaci powstania, ustania lub zmiany stosunku prawnego łączącego podmioty wymienione w tytule wykonawczym. Rezultat jest więc zbieżny z tym, osiąganym w wypadku podejmowania czynności prawa materialnego.

W niniejszym procesie powódka przeczyła istnieniu swego obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym (tytułem egzekucyjnym w postaci aktu notarialnego, któremu sąd nadał klauzulę wykonalności), polegającego na zapłacie pozwanej kwoty kwartalnego wynagrodzenia w wysokości 50 % zysku osiąganego z Przychodni, nie mniej niż 50.000,00 zł kwartalnie, wynikającego z zawartej przez strony umowy inwestycyjnej z dnia 18 grudnia 2018 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Strony pozostawały w sporze przede wszystkim co do następujących okoliczności faktycznych: charakteru zawartej umowy z dnia 18 grudnia 2018 r., a mianowicie tego, czy umowa ta stanowiła w istocie umowę pożyczki uregulowaną w Kodeksie cywilnym czy też umowę inwestycyjną. Spór między stronami dotyczył w konsekwencji także zgodnego zamiaru stron i celu zawarcia umowy odnośnie umowy inwestycyjnej z dnia 18 grudnia 2018 r. oraz tego, kto zredagował treść tejże umowy. Powódka twierdziła, że przedmiotowa umowa z dnia 18 grudnia 2018 r. stanowiła w istocie umowę pożyczki, niekorzystną dla niej i w jej ocenie nieważną, gdyż umowa ta zdaniem powódki zawiera postanowienia sprzeczne bądź mające na celu ominięcie przepisów ustawowych o umowie pożyczki, kapitałowych odsetkach maksymalnych oraz umowie spółki cywilnej. Powódka wskazywała także, że treść spornej umowy nie była z nią przez pozwaną negocjowana oraz że została zredagowana jednostronnie przez pozwaną. Pozwana zaś zaprzeczyła wszystkim zarzutom sformułowanym przez powódkę, w jej ocenie strony, zgodnie z ich wolą, zawarły umowę inwestycyjną, która to umowa nie jest sprzeczna z właściwością stosunku łączącego strony, z ustawą ani zasadami współżycia społecznego. Pozwana podała, że w ww. umowie inwestycyjnej strony szczegółowo unormowały kwestie związane z celem, na który mają być przekazane środki finansowe zainwestowane przez pozwaną oraz podała że ze spornej umowy inwestycyjnej nie wynikają postanowienia istotne przedmiotowo dla zawarcia umowy pożyczki (m. in. brak zastrzeżenia obowiązku zwrotu przedmiotu pożyczki), ponadto podkreślała, że nie domaga się od powódki wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, lecz udziału w zyskach osiągniętych z działalności gospodarczej prowadzonej przez powódkę, co wynika wprost z § 1 ust. 3 spornej umowy inwestycyjnej oraz z jej preambuły. Pozwana zaprzeczyła również temu, aby powódka i A. Z. (2) nie mieli żadnego wpływu na kształt zawartej umowy. Obie strony natomiast zgodnie wskazywały, że powódka zapłaciła na rzecz pozwanej kwotę w wysokości 25.000,00 zł, chociaż strony nie były zgodne co do tego, tytułem czego kwota ta została zapłacona przez powódkę (powódka twierdziła, że kwota ta miała charakter zwrotu części kapitału udzielonej jej przez pozwaną pożyczki, natomiast pozwana - że kwota ta stanowiła niepełną wypłatę umówionego przez strony wynagrodzenia kwartalnego (zysku pozwanej)).

W związku z powyższymi odmiennymi stanowiskami stron postępowania co do charakteru zawartej przez nie umowy z dnia 18 grudnia 2018 r., w pierwszym rzędzie należy pochylić się nad ustaleniem zgodnego zamiaru stron oraz rzeczywistego celu, w którym zawarły one sporną umowę.

Zgodnie z uregulowaną w przepisie art. 65 k.c. zasadą wykładni oświadczeń woli, oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1). Zgodnie zaś z § 2 ww. przepisu, w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 stycznia 2018 r. (I CSK 226/17) **przypomni**ał, że **wykładni umów należy dokonywać nie tylko w oparciu o art. 65 § 2 k.c. dotyczący bezpośrednio interpretacji umów, ale z jednoczesnym uwzględnieniem § 1 wskazanego przepisu, który ma zastosowanie do wszystkich czynności prawnych**. Innymi słowy, wykładnia każdej umowy powinna zostać przeprowadzona wielopłaszczyznowo, tj. na podstawie obu paragrafów art. 65 k.c. A mianowicie, po **(i)** ustaleniu literalnego brzmienia umowy, konieczne jest **(ii)** ustalenie treści oświadczeń woli stron zgodnie z dyrektywami z art. 65 § 1 k.c., a także **(iii)** ustalenie sensu złożonych przez strony oświadczeń woli poprzez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy (art. 65 § 2 k.c.). **Sąd Najwyższy podkreślił przy tym (odwołując się do wcześniejszego orzecznictwa), iż w zakresie celu umowy wystarcza, aby był to cel zamierzony przez jedną stronę, o ile jest wiadomy drugiej.**

Mając powyższe na względzie, w ocenie Sądu, strony w ww. umowie z dnia 18 grudnia 2018 r. szczegółowo unormowały kwestie związane z zamiarem, jaki przyświecał im przy zawarciu tejże umowy, oraz z celem, na który miały być przekazane przez pozwaną na rzecz powódki środki w kwocie 100.000 zł.

Przypomnieć należy, iż strony w preambule spornej umowy, stanowiącej zgodnie z § 8 ust. 6 jej integralną część i będącej wiążącą dla stron, zawarły zapis, z treści którego wynika, iż zawierają sporną umowę zważywszy na to, że pomysłodawcy (powódka i jej mąż A. Z. (2)) posiadają wpis do Rejestru Podmiotów Wykonujących Działalność Leczniczą i zamierzają prowadzić Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej " Przychodnia (...)", a dalszy rozwój Przychodni wymaga zaangażowania dodatkowych środków finansowych, które na dzień zawarcia niniejszej umowy strony określają na kwotę 100.000,00 zł, inwestor (pозwana) dysponuje środkami finansowymi w wysokości, o której mowa powyżej, pozwalającymi na dalszy rozwój Przychodni, inwestor zamierza dokonać inwestycji kapitałowej w Przychodnię celem jej rozwoju w zamian za partycypacje w zyskach. W dalszej części spornej umowy strony wskazały, że: - jej przedmiotem było określenie przez strony warunków dokonania inwestycji w Przychodnię (§ 1 ust. 1); - Inwestor zobowiązał się dokonać inwestycji w Przychodnię poprzez przekazanie pomysłodawcom kwoty 100.000,00 zł z przeznaczeniem tych środków na kwartalne koszty utrzymania pięciu fizjoterapeutów (§ 1 ust. 2); - w zamian za inwestycję inwestorowi miało przysługiwać wynagrodzenie płatne co kwartał w wysokości 50 % zysku osiąganego z przychodni, ale nie mniej niż 50.000,00 zł kwartalnie (§ 1 ust. 3). Ponadto w § 4 umowy znalazło się oświadczenie pomysłodawców, że na dzień podpisania niniejszej umowy nie doszło do rozwiązania spółki cywilnej (...) s.c. (...)", żaden z pomysłodawców nie ogłosił upadłości ani nie wszczęto przeciwko niemu żadnego postępowania, które doprowadziłoby do uszczuplenia jego majątku oraz że dysponują wszelkimi prawami własności intelektualnej niezbędnymi do realizacji celu gospodarczego objętego inwestycją (ust. 1), a ponadto oświadczenie inwestora, zgodnie z którym oświadczył on, że na dzień podpisania niniejszej umowy nie ogłosił on upadłości ani nie wszczęto przeciwko niemu żadnego postępowania, które doprowadziłoby do uszczuplenia jego majątku oraz że dysponuje środkami finansowymi niezbędnymi do dokonania inwestycji (ust. 2). Zastrzeżono, iż w przypadku, gdyby okazało się, że którekolwiek z oświadczeń, o których mowa w ust. 1 zostało złożone niezgodnie z prawdą, strona składająca wadliwe oświadczenie woli zobowiązuje się do zapłaty na rzecz drugiej strony kary umownej w wysokości 5.000,00 zł (ust. 3). Zgodnie z § 5 ust. 1 umowy, celem weryfikacji osiąganego przez pomysłodawców zysku, inwestorowi przysługuje prawo do swobodnego przeglądania ksiąg rachunkowych i innych dokumentów księgowych pomysłodawców stanowiących podstawę do osiągnięcia zysku. Dokumenty te pomysłodawcy mają obowiązek udostępnić inwestorowi na każde żądanie.

Powyżej przytoczone zapisy spornej umowy zdaniem Sądu świadczą o tym, że umowa ta nie miała charakteru umowy pożyczki. Strony jasno wyraziły w tej umowie zamiary każdej z nich w zawarciu tego kontraktu oraz wyraźnie wyartykułowały cel, w tym przypadku gospodarczy, ekonomiczny, do którego dążyła każda ze stron. Mianowicie przyczyna, dla której powódka zdecydowała się zawrzeć sporną umowę, była generowana zapotrzebowaniem strony powodowej na środki finansowe potrzebne na kwartalne koszty utrzymania 5 fizjoterapeutów w ramach prowadzonej przez stronę powodową działalności gospodarczej - Przychodni (działalność lecznicza), zaś powodem, dla którego to pozwana zdecydowała się przystąpić do spornej umowy, była jej chęć (wola) partycypowania w zyskach osiągniętych z prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej. Dodatkowo, jak słusznie zwróciła uwagę strona pozwana, ze spornej umowy nie wynikają postanowienia istotne przedmiotowo dla zawarcia umowy pożyczki z art. 720 k.c., bowiem nie zastrzeżono w spornej umowie obowiązku zwrotu przez stronę powodową przedmiotu pożyczki (tj. nie określono w tej umowie warunków i terminu zwrotu przedmiotu pożyczki). Natomiast bez tego elementu nie może być mowy o umowie pożyczki. Wskazać trzeba, że z brzmienia § 1 ust. 3 spornej umowy nie wynika, aby strony umówiły się na wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, które jest limitowane przez przepisy o kapitałowych odsetkach maksymalnych, lecz na 50 % udział pozwanej w zysku osiągniętym przez Przychodnię prowadzoną przez powódkę i jej męża. Okoliczność ta wynika wprost z § 1 ust. 3 spornej umowy oraz z jej preambuły. Cel zawarcia tejże umowy został przez strony zatem jasno wyartykułowany, a konstrukcja przedmiotowej umowy odpowiada zamysłowi gospodarczemu każdej ze stron umowy i nie można mieć co do tego wątpliwości.

Strony ponadto zatytułowały umowę jako „umowę inwestycyjną”, nie zaś jako „umowę pożyczki”. Zatem należy przyjąć, że zarówno z treści (brzmienia) tej umowy, jak i z jej nazwy, wynika, że sporna umowa nie stanowiła umowy pożyczki, a była umową inwestycyjną, której cel zawarcia był jasno przez strony określony jako cel gospodarczy, ekonomiczny.

Z powyższego wynika, wbrew twierdzeniom powódki, że umowa ta nie powinna być rozpatrywana w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego regulującego umowę pożyczki. Do spornej umowy nie mogą mieć zatem również zastosowania przepisy dotyczące kapitałowych odsetek maksymalnych.

Reasumując, niezasadne okazały się zarzuty powódki odnośnie sprzeczności spornej umowy bądź omijania przez jej postanowienia przepisów Kodeksu cywilnego regulujących umowę pożyczki oraz dotyczących kapitałowych odsetek maksymalnych. W przekonaniu Sądu sporna umowa inwestycyjna została zredagowana w sposób jasny, wynika z niej jasno zamierzony przez strony cel gospodarczy (ekonomiczny), zaś powódka aktualnie dokonuje jej nieuprawnionej wykładni, aby uchylić się od zobowiązań, do których to wykonania zobowiązała się na podstawie spornej umowy.

W dalszej kolejności należy odnieść się do zarzutów powódki odnośnie tego, iż ona i jej mąż A. Z. (2) nie mieli żadnego wpływu na kształt zawartej z pozwaną umowy, której treść, jak twierdziła powódka, została jednostronnie wypracowana przez pozwaną i nie podlegała negocjacom z powódką. W związku z powyższymi zarzutami powódki należy pochylić się nad istotą instytucji wad oświadczenia woli.

Ustawodawca zrezygnował ze wskazywania w Kodeksie cywilnym ogólnej definicji wad oświadczeń woli, jednakże z analizy poszczególnych typów wad można wywnioskować, że prawidłowe złożenie oświadczenia woli wymaga zgodności woli składającego oraz jej manifestacji na zewnątrz w postaci oświadczenia. Niezgodność między wolą a jej przejawem (działanie pod wpływem błędu, groźby) lub brak woli (brak świadomości lub swobody, pozorność) skutkuje wadliwością oświadczenia woli. Funkcją przepisów o wadach oświadczenia woli jest dążenie do większej spójności między tym, co strony zamierzały osiągnąć, dokonując czynności prawnej, a tym, co rzeczywiście w sferze skutków prawnych osiągają (tj. spójności pomiędzy wolą „wewnętrzną” a skutkami prawnymi oświadczenia woli).

Zgodnie z treścią art. 82 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Zgodnie z przepisem art. 6 k.c., ciężar dowodu w zakresie zaistnienia wad oświadczenia woli spoczywa na powodzie.

Powódka, jak już powyżej zaznaczono, twierdziła, że nie miała wpływu na treść zawartej z pozwaną umowy z dnia 18 grudnia 2018 r., która została zredagowana jednostronnie przez pozwaną i nie podlegała negocjacom z powódką. Niemniej zważyć należy na to, że powódka po pierwsze nawet wyraźnie nie powołała się na zaistnienie na kanwie niniejszej sprawy wad oświadczenia woli, którymi obarczone byłoby jej oświadczenie woli w przedmiocie zawarcia spornej umowy. Co więcej, powódka nie podjęła wreszcie próby wykazania i udowodnienia, że zawierając z pozwaną sporną umowę z dnia 18 grudnia 2018 r. strona powodowa znajdowała się w jakimś ze stanów wyłączających jej świadomość lub swobodę jako składającego oświadczenie woli (art. 82 k.c.), że złożyła swe oświadczenie pod wpływem błędu (art. 84 k.c.), pod wpływem podstępu (art. 86 k.c.) lub groźby (art. 87 k.c.) albo dla pozoru (art. 83 k.c.). Zauważyć trzeba, że powódka, zarzucając jednostronne zredagowanie przez pozwaną treści spornej umowy, nie podjęła starań mających na celu wyjaśnienie, dlaczego w ogóle podjęła decyzję o przystąpieniu do spornej umowy w takim kształcie, skoro twierdzi, że umowa ta była dla niej niekorzystna. Powódka nie podnosiła ponadto, że zawarła sporną umowę dla pozoru, tj. z zamiarem dokonania czynności innej niż określona w jej oświadczeniu woli, tj. że jej właściwym celem było ukrycie pod pozorem zawarcia umowy inwestycyjnej umowy pożyczki, powódka nie wyjaśniała też, jaki ewentualnie miałyby interes w ukryciu w spornej umowie umowy pożyczki.

Na powódce spoczywał natomiast ciężar dowodu (art. 6 k.c.) wystąpienia okoliczności świadczących o ewentualnym ziszczeniu się przesłanek wymienionych w powyższych przepisach w momencie zawierania przez nią spornej umowy, skoro jak twierdziła, nie miała wpływu na jej treść, a jednak ją zawarła, mimo że uważała ją za niekorzystną dla siebie. Powódka zaś, jako że nawet nie twierdziła, że jej oświadczenie zostało obarczone którąś z wad oświadczenia woli wskazanych w Kodeksie cywilnym, a tym bardziej tego nie wykazała, jako osoba dorosła, rozważna, świadoma, która prowadzi działalność gospodarczą, trudno, aby nie zdawała sobie sprawy z treści zawieranej umowy i konsekwencji z tego wynikających. Powódka ograniczyła się jedynie gołosłownie do ogólnego wskazania, że nie miała wpływu na treść zawieranej umowy. Dlatego też nie było podstaw do przyjęcia, że umowa była nieważna lub bezskuteczna z uwagi na narzucenie powódce jej treści przez pozwaną.

Sąd wskazuje w tym miejscu, że sporna umowa rzeczywiście może być oceniana z punktu widzenia powódki jako niekorzystna dla niej. Istotne pozostaje jednak to, że umowa ta została zawarta zgodnie z wolą obu stron oraz nie jest sprzeczna z właściwością stosunku łączącego strony, z ustawą ani zasadami współżycia społecznego. Mając na uwadze powyższe oraz zasadę wynikającą z łacińskiej paremii *pacta sunt servanda*, nie ma podstaw, aby stwierdzić że sporna umowa jest nieważna bądź też że jej postanowienia miały na celu ominięcie przepisów ustawowych.

W art. 353¹ k.c. została wyrażona jedna z podstawowych norm rządzących prawem cywilnym, a mianowicie zasada swobody umów (zasada swobody kontraktowania), w myśl której strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W wąskim znaczeniu, zasada ta odnosi się do możliwości kształtowania treści stosunku prawnego według własnego uznania. Umożliwia więc ona kształtowanie stosunku o treści, który odbiega od ustawowych modeli (poprzez kreowanie umów nienazwanych) lub od zawartych w przepisach norm o charakterze dyspozytywnym. Dzięki temu strony mogą swobodnie ustanawiać swoje prawa i obowiązki, określać świadczenia oraz ich wysokość, w tym również świadczenia uboczne, a także wskazywać okoliczności, po których wystąpieniu świadczenie powinno być spełnione. W szerszym znaczeniu obejmuje ona również swobodę stron decydowania o zawarciu umowy, wyboru kontrahenta oraz zakończenia istniejącego stosunku prawnego.

Zasada swobody umów nie ma jednak charakteru bezwzględnego, gdyż zgodnie z art. 353¹ k.c., treść lub cel stosunku nie mogą sprzeciwiać się właściwości tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Czynniki te nazywamy powszechnie granicami swobody umów, jako że wyznaczają one zakres kompetencji stron do swobodnego kształtowania wiążącego je stosunku prawnego. Jednocześnie na uwadze musimy mieć zarówno treść stosunku, rozumianą jako treść umowy, a więc zawarte w umowie postanowienia, a także indywidualny i konkretny cel danego stosunku. Należy przy tym zaznaczyć, że aby cel czynności uznany został za przekraczający granice swobody umów, musi on być znany stronom umowy.

W ocenie Sądu, powódka nie wykazała również, aby na gruncie niniejszej sprawy zostały przez strony przekroczone wspomniane granice zasady swobody umów wyrażone w art. 353¹ k.c. W ocenie Sądu, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i zawodowego, należało uznać, że gdyby stronie powodowej faktycznie zależało na uzyskaniu od pozwanej pożyczki w rozumieniu art. 720 k.c., to nie wyraziłaby zgody na takie brzmienie spornej umowy, a przede wszystkim na takie określenie wysokości zysku, jaki pozwana miałaby osiągać z powierzenia powódce umówionej przez strony kwoty w wysokości 100.000 zł. W tym stanie rzeczy nie sposób jest też uznać, że sporna umowa narusza przepisy ustawowe dotyczące umowy spółki cywilnej, w tym przepis art. 867 § 1 k.c., zgodnie z którym tylko wspólnicy spółki cywilnej mają prawo do udziału z zyskach.

Sąd wobec poczynionych powyżej ustaleń i rozważań doszedł do wniosku, że umowa inwestycyjna zawarta przez powódkę i A. Z. (2) z pozwaną w dnia 18 grudnia 2018 r. jest ważną czynnością prawną.

W rezultacie uznać należy, że obowiązek powódki zapłaty na rzecz pozwanej wynagrodzenia kwartalnego wynikającego z przedmiotowej umowy inwestycyjnej z dnia 18 grudnia 2018 r., stwierdzony przedmiotowym tytułem wykonawczym, co do zasady istnieje, jednak nie w zakresie kwoty 150.000,00 zł, a w zakresie jedynie kwoty 41.666,66 zł.

Sporna umowa inwestycyjna została zawarta na czas ściśle oznaczony, tj. do dnia 20 kwietnia 2019 r., a zatem na okres 4 miesięcy. Mogła ona ulec automatycznemu przedłużeniu o kolejny rok kalendarzowy ale tylko w ściśle określonym przypadku, który nie wystąpił. Otóż zgodnie z § 6 umowy, umowa ta mogła ulec automatycznemu przedłużeniu o kolejny rok kalendarzowy w przypadku wypłaty przez pomysłodawców inwestorowi wynagrodzenia, o którym mowa w § 1 ust. 3 umowy w terminie do dnia 20 kwietnia 2019 r. (ust. 1). Kolejne przedłużenia umowy wymagały formy pisemnej (ust. 2). Umowa ulegała rozwiązaniu m. in. w przypadku niewypłacenia inwestorowi kwartalnego wynagrodzenia przez pomysłodawców w którymkolwiek terminie płatności, o którym mowa w § 1 ust. 4 umowy (ust. 3 pkt 2). Jednakże rozwiązanie umowy nie pozbawiało inwestora prawa do wynagrodzenia za okres trwania umowy. Zgodnie z ustalonym przez strony harmonogramem kwartalnej wypłaty zysku z przedmiotowej umowy inwestycyjnej kolejne wypłaty na rzecz I. O. (1) powinny nastąpić odpowiednio w dniu 20 lipca 2019 r., w dniu 20 października 2019 r., w dniu 20 stycznia 2020 r. i w dniu 20 kwietnia 2020 r. w wysokości minimum po 50.000 zł. Do powyższego jednak nie doszło. Bezspornie bowiem pozwanej została wypłacona w dniu 9.08.2019 r., czyli po terminie umownym, przez powódkę tylko pierwsza i to niepełna kwartalna wypłata zysku w wysokości 25.000 zł, a ponadto pozwana nie wykazała, iż zgodną wolą stron tej umowy było jej dalsze obowiązywanie.

Należy podkreślić, że z brzmienia § 6 ust. 3 pkt 2 ww. umowy wynika, że umowa ta ulega rozwiązaniu m. in. w przypadku niewypłacenia inwestorowi kwartalnego wynagrodzenia przez pomysłodawców w którymkolwiek terminie płatności, o którym mowa w § 1 ust. 4 ww. umowy. Powyższy przepis umowny, mając na uwadze, że pozwanej jako inwestorowi nie została wypłacona przez powódkę całość umówionego wynagrodzenia w umówionym terminie płatności, oznacza, że sporna umowa nie została automatycznie przedłużona na kolejny rok kalendarzowy, wręcz przeciwnie, została ona bowiem rozwiązana z mocy umowy. Z powyższego z kolei wynika, że pozwanej przysługuje od powódki wynagrodzenie kwartalne jedynie za cztery miesiące obowiązywania tej umowy, tj. w wysokości 50.000 zł za jeden kwartał i dodatkowo 16.666,66 zł za czwarty miesiąc obowiązywania umowy [jako 1/3 część kwoty 50.000,00 zł umówionego minimalnego kwartalnego wynagrodzenia], w sumie jest to kwota 66.666,66 złotych. Mając na uwadze, iż bezspornie powódka spełnia to świadczenie na rzecz pozwanej w wysokości 25.000 zł, uznać należało iż obowiązek pozwanej wobec powódki wyrażający się w obowiązku zapłaty wskazanym w przedmiotowym akcie notarialnym ogranicza się aktualnie do kwoty wynagrodzenia w wysokości 41.666,66 zł (66.666,66 zł - 25.000 zł).

Powyższe uzasadnia pozbawienie przedmiotowego tytułu wykonawczego wykonalności na podstawie art. 840 § 1 pkt 5 k.p.c. jedynie co do kwoty 108.333,34 zł, jako że powódka i jej mąż A. Z. (2) poddali się w akcie notarialnym egzekucji do kwoty 150.000 zł (różnica między kwotą 150.000 zł a kwotą 41.666,66 zł).

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c., określając jedynie zakres wygrania sporu przez strony (powódka wygrała niniejszy proces w 72,22 %, a pozwana w 27,78 %) i pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu. Rozstrzygnięcie to zgodne jest z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który to powódka wygrała w przeważającej części.

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.